

BOGUMIŁ ROGALSKI

WPŁYW KULTURY BIZANTYJSKO-RUSKIEJ NA URBANISTYKĘ POGRANICZA POLSKO-RUSKIEGO

Podjęty temat jest próbą przedstawienia kilku uwag dotyczących urbanistyki bizantyjsko-ruskiej. Ramy czasowe rozważań obejmują głównie średniowiecze (przed – po XIV w.), gdy pogranicze kulturowe łaćńsko-polskie i bizantyjsko-ruskie znalazło się w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a właściwie trojga narodów: Polaków, Litwinów i Rusinów. Terytorium pogranicza kulturowego zmieniało się zarówno w czasie, jak i geograficznie, nieraz nawet niezależnie od podziałów politycznych. Dla przykładu za pierwszych Piastów późniejsze miasta lokacyjne: Jarosław, Przemyśl i Sanok, wchodziły z niewielkimi przerwami w skład księstwa kijowskiego i kulturowo przez długi okres były "ruskie", Lublin zaś był grodem pogranicza polskiego, o który w XIII w. toczyły się zacięte boje między Rusią a Polską. Podobnie usytuowane było Krosno. Pogranicze polityczno-kulturowe przesunęło się na wschód wówczas, gdy król Kazimierz Wielki na stałe przyłączył do Królestwa ziemię przemyską i Ruś Halicką oraz zhołdował księstwa chełmsko-bełskie i włodzimierskie¹. Wtedy to nowe ziemie związane politycznie z Królestwem stały się terenami pogranicza nie w sensie podziału liniowego, lecz intensywniejszego przenikania się dwóch kultur: łaćńsko-polskiej i bizantyjsko-ruskiej. Urbanistycznym przykładem tego przesunięcia było przeniesienie zachodniego wzorca budowy do ruskiego Lwowa, lokowanego około 1350 r. jako nowe miasto na prawie magdeburskim, z rozplanowaniem regularnym, zbliżonym do "szachownicowego". Podobna sytuacja zaistniała na Litwie i Rusi Litewskiej z chwilą zawarcia unii personalnej między Koroną a Litwą w 1386 r. Odtąd tereny, gdzie przenikały się kultura łaćńsko-polska i bizantyjsko-ruska, znacznie się powiększyły, a miastami centralnymi pogranicza kulturowego stały się Wilno i Kijów, teraz jednak zasadniczo różniąc

¹ F. P e r s o w s k i, *Przemyśl od X wieku do roku 1340*, [w:] *Tysiąc lat Przemyśla, Zarys historyczny*, cz. I, red. F. Persowski, A. Kunysz, J. Olczak, Rzeszów 1976, s. 95-159.

się od zachodnich miast Królestwa. Jednak pokrywania się granic politycznych z kulturowymi (przy uproszczeniu zagadnienia, że Polska to kultura łacińska, a Ruś – bizantyjska) nie można również przyjmować dosłownie. Przecież Jagiello-
nowie przenieśli kulturę bizantyjsko-ruską do Krakowa nie tylko z dworu li-
teńskiego w Wilnie. Musiała ona być w Polsce, szczególnie w Małopolsce, znana
wcześniej, skoro stylowo bizantyjska ikona Matki Boskiej, według legendy przy-
wieziona przez Władysława Opolczyka z Rusi, stała się przedmiotem głębokiego
kultu "łacinników" polskich w Częstochowie od 1384 r.² O fascynacji sztuką
Rusi mogą świadczyć freski w kościele zamkowym Świętej Trójcy na zamku w
Lublinie, ufundowane w 1418 r. przez mieszczan lubelskich z inicjatywy Wła-
dysława Jagiełły. Nie dość na tym. Freski bizantyjskie znajdowały się także w
klasztorze na Łysicy, w Wiślicy, Sandomierzu, a nawet w Gnieźnie na przełomie
XIV i XV w., a później, w 1470 r., w kaplicy świętokrzyskiej na Wawelu. Jed-
nakże najbogatszy wystrój malarski miała cerkiew klasztoru bazylikańskiego w
Supraślu z 1557 r. Zachował się on do 1944 r.³

Pośrednio kultura bizantyjska już we wczesnym średniowieczu, szczególnie na
teren Małopolski, mogła przenikać z Państwa Wielkomorawskiego, a dopiero
później z Rusi. Regiony te były bowiem terenem ekspansji politycznej cesarstwa
bizantyjskiego. Dlatego Bizancjum skorzystało z możliwości rozszerzenia swych
wpływów, gdy książę morawski Rościśław zwrócił się do cesarza z prośbą o przy-
słanie chrześcijańskich misjonarzy. Obu władcom prowadzenie chrystianizacji
przez Kościół wschodni potrzebne było w rozgrywkach z sąsiadami. Doniosła
misja powierzona została braciom Konstantemu i Michałowi, czyli Cyrylowi i
Metodemu (takie imiona przybrali w zakonie), synom wysokiego urzędnika ce-
sarskiego. Urodzili się w Sołuniu (dzisiejszych Salonikach), którego okolice w
IX w. były silnie zeslawizowane, co braciom na pewno pomogło w opanowaniu
języka słowiańskiego, wtedy jeszcze terytorialnie nie zróżnicowanego. Z działal-
nością misyjną braci, oprócz zachowanych ksiąg liturgicznych⁴, można łączyć
upowszechnienie najprostszych centralnych kościołów na Morawach, zwanych

² Z. R o z a n o w, *Analiza dotychczasowego stanu badań artystyczno-formalnych nad obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej*, "Rocznik Historii Sztuki", 10(1974), s. 177. Autorka stwierdza: "Wydaje się rzeczą wielce prawdopodobną, że pierwsze malowidło było pochodzenia wschodniego" – czyli stylistycznie bizantyjskiego. Zob. też Z. R o z a n o w, E. S m u l i k o w s k a, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, s. 15-29.

³ J. B u c z k o w a, *Kaplica Zamkowa w Lublinie*, Lublin 1972, s. 2-15; t a ż, *Kościół Świętej Trójcy na Zamku Lubelskim*, Lublin 1983; J. K ę b ł o w s k i, *Polska sztuka gotycka*, Warszawa 1983, s. 210-212; *Freski z Supraśla. Katalog wystawy*, Białystok 1968.

⁴ G. O s t r o g s k i, *Geschichte des Byzantinischen Staates*, München 1963, zob. tłumaczenie polskie H. Evert-Kappesowej, Warszawa 1967, s. 202-203. Zob. też H. K a p p e s o w a, *Bizancjum – stosunki ze Słowianami*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. I, Wrocław 1961, s. 124-125.

rotundami, co szczególnie podkreślają badacze czescy⁵. Tradycja rotund przetrwała w Czechach, a nawet w Polsce, do XIII w. W literaturze polskiej przeważa pogląd, że architektura rotund naszych wywodzi się z inspiracji rozwiązań zachodnioeuropejskich⁶.

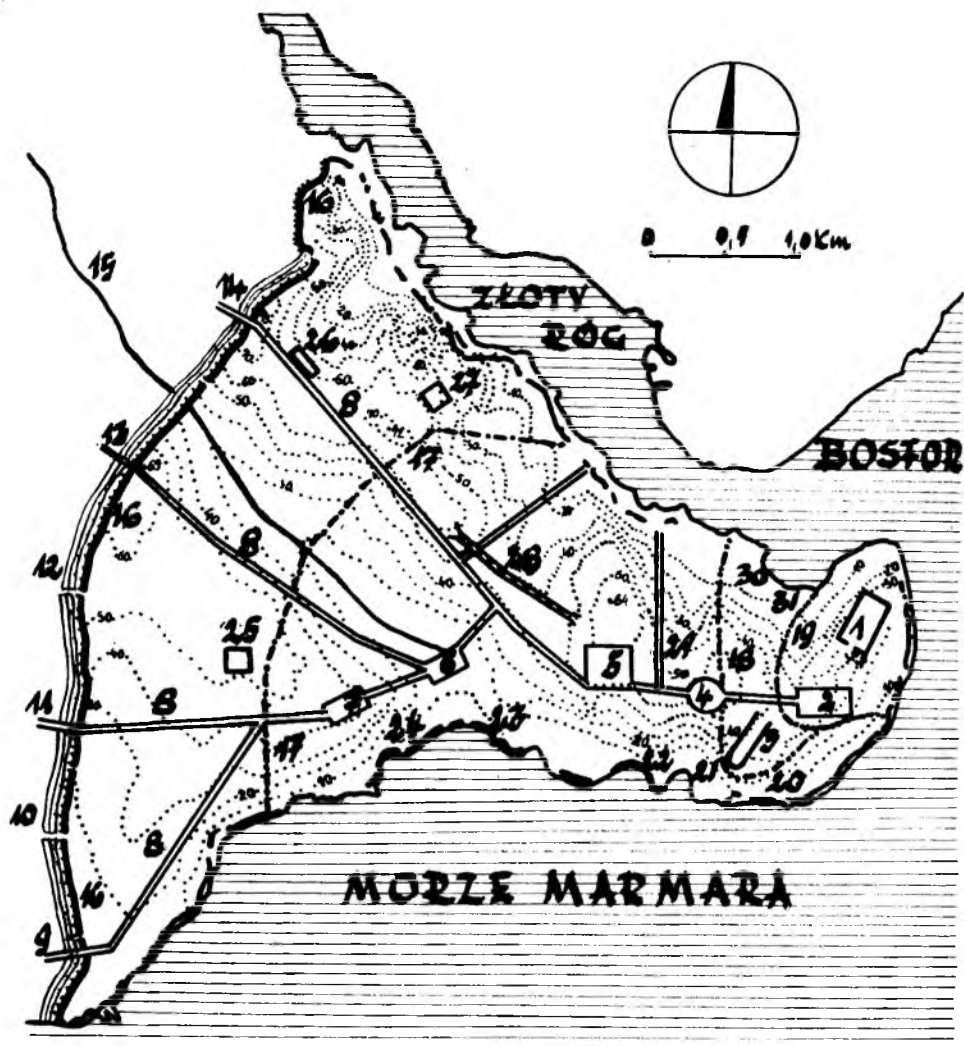
Europę kultury bizantyjskiej zdominował ostatecznie typ architektury centralnej, a część europejską, o kulturze łacińskiej – typ bazylikowy. Nawet centralne rozwiązania zachodnioeuropejskich kościołów powstawały przeważnie pod wpływem sztuki bizantyjskiej, która odgrywała istotną rolę na Półwyspie Apenińskim już od IV w. Do upowszechnienia układu centralnego przyczynił się Konstantyn Wielki, budując w 326 r. kościół św. Grobu w Jerozolimie, zgodnie z tradycją grobów kopułowych nabrzeży wschodnich Morza Śródziemnego. W Konstantynopolu wznosił on podobne mauzoleum dla siebie. Rotundy bałkańskie, czeskie, węgierskie, halickie i polskie są uproszczoną kontynuacją późniejszych wzorów bizantyjskich⁷. Do Polski wzór kościoła centralnego mogła przenieść Dąbrówka. Występował on tu indywidualnie jako wolno stojący lub zespolony w tzw. palatium, usytuowane w głównych grodach państwa pierwszych Piastów. Największe zagęszczenie omawianych rotund w południowej oraz południowo-wschodniej Polsce może być jednym z argumentów za przejściem tradycji o ich genezie bizantyjskiej z Czech.

Na Rusi kultura bizantyjska w swej ortodoksyjnej formie panowała niepodzielnie, a od XIII w. ogarnęła także warstwę rządzącą Litwy. Historyczne związki Rusi Naddnieprzańskiej z państwem bizantyjskim, a nawet z Konstantynopolem, istniały już we wczesnym średniowieczu. Pierwsza wzmianka o najeździe Rusinów na Konstantynopol pochodzi z 860 r. Bizancjum, wierne swej linii politycznej, wówczas gdy nie mogło napastnika pokonać zbrojnie, zawierało z nim układy. Jednym z elementów realizacji imperialnych dążeń Bizancjum była działalność misjonarzy podczas chrystianizacji krajów pogańskich. W ślad za nimi kultura bizantyjska opanowywała coraz większe tereny, najpierw południowo-wschodniej, a potem wschodniej Europy, czyli Ruś. Z inicjatywy księcia Wło-

⁵ A. Merhautová-Livorová, *Einfache mitteleuropäische Rundkirchen (Ihr Ursprung, Zweck und ihre Bedeutung)*, "Rozprawy Československé Akademie Věd", 80(1970), sesit 7, s. 3-78.

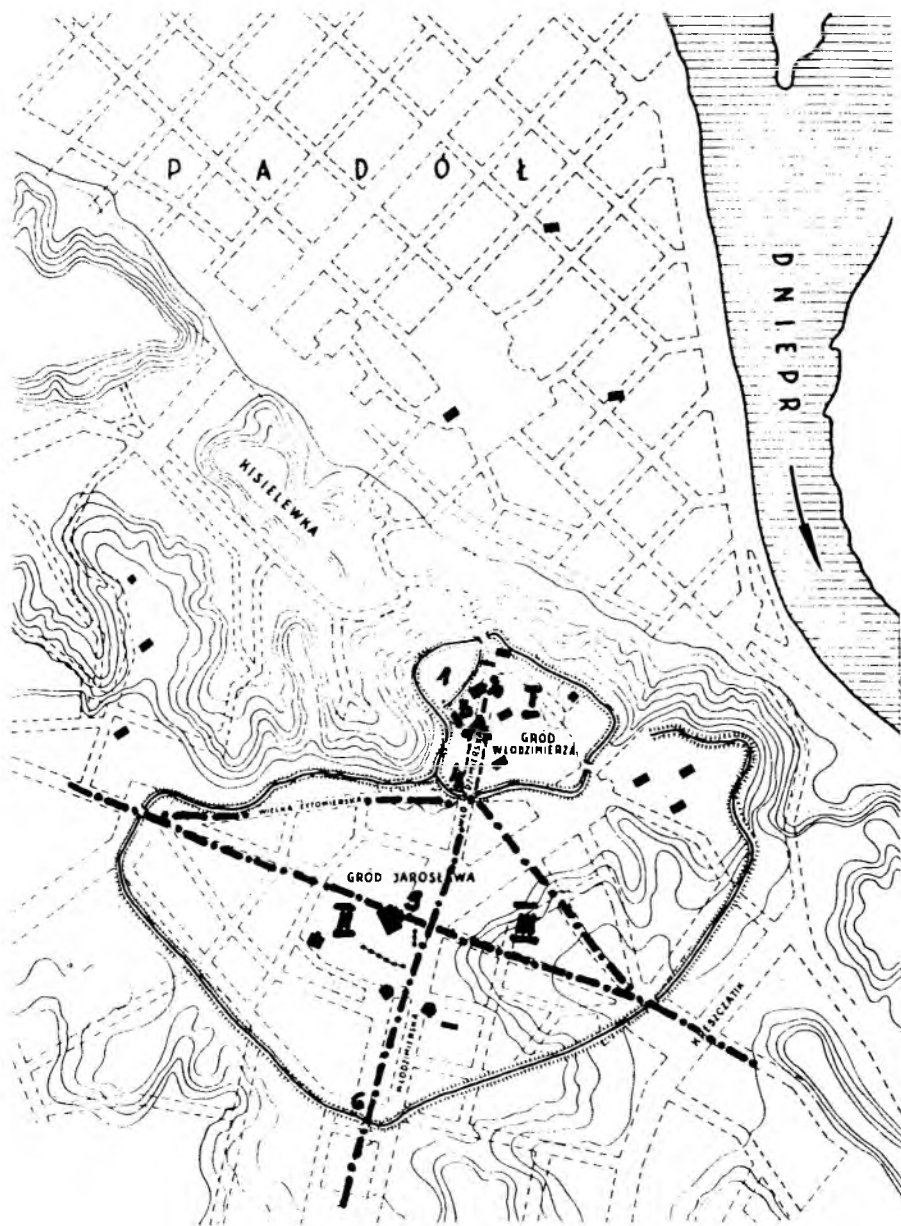
⁶ K. Żurowska, *Rotunda wawelska. Studium nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej*, w: *Studia do dziejów Wawelu*, red J. Szablowski [i in.], t. III, Kraków 1968, s. 1-2; J. Zachwatowicz, *Architektura przedromańska w wieku X i w pierwszej połowie XI w.*, [w:] *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, Warszawa 1971, s. 71-81; A. Tomaszewski, *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi*, Wrocław 1974, s. 46-55, 82-87, 203-205. Zob. też Z. Pianaowski, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Kraków 1984, s. 49. Autor podaje 3 rotundy przedromańskie i 1 rotundę romańską (s. 73).

⁷ M. Major, *Geschichte der Architektur*, t. I, Budapest 1974, s. 685-686; W. Molé, *Sztuka Słowian południowych*, Wrocław 1962, s. 37; Zachwatowicz, dz. cyt.



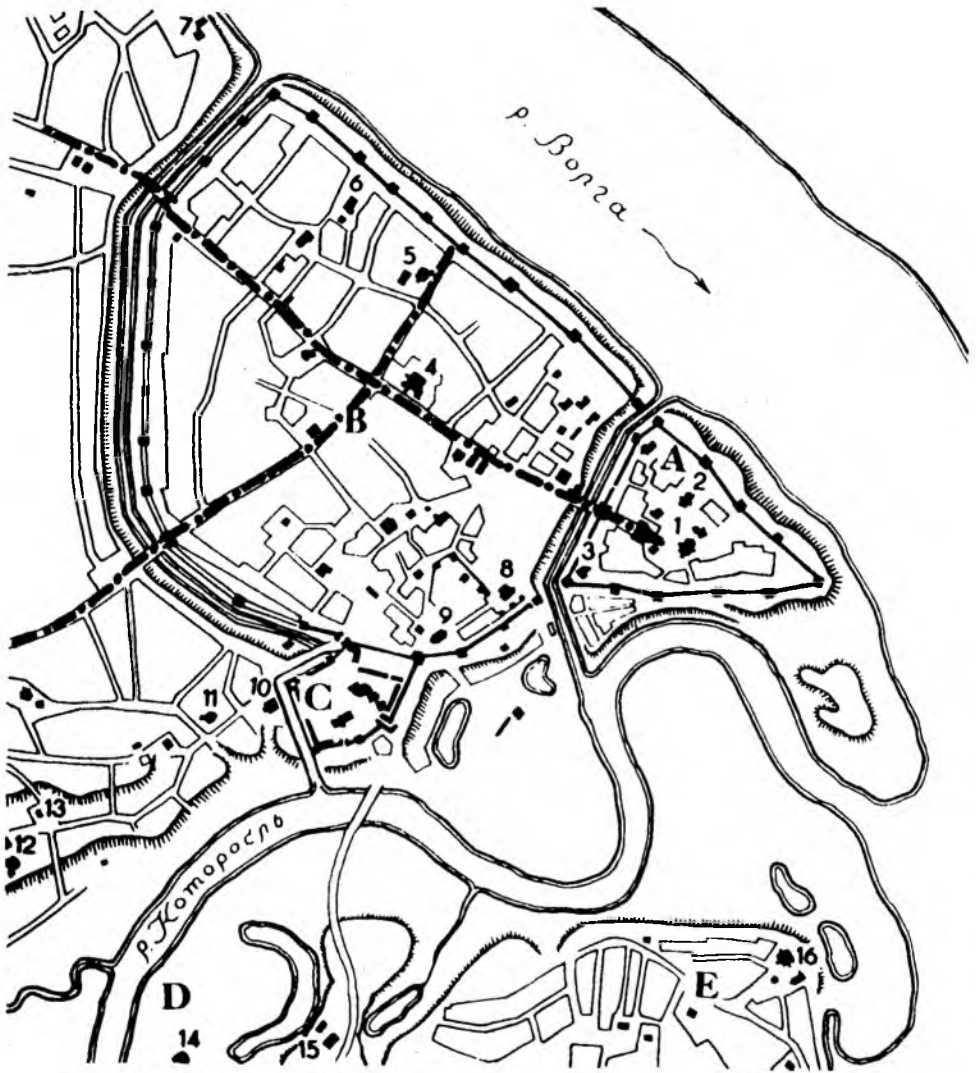
I. Plan Konstantynopola wg P. Lavedan

1. akropol bizantyjski, 2. Forum Augusta ze świątynią Jowisza, od 360 r. kościół Hagia Sophia, 3. hipodrom cyrku, 4. Forum Konstantyna, 5. Forum Teodozjusza, 6. Forum Bovis (Bydłęce), 7. Forum Arkadiusza, 8. mese – ulica główna, 9. Złota Brama, 10. brama Ksylokerkesa, 11. brama Pege (źródła), 12. brama Poliandrosa, 13. brama św. Romana, 14. brama Charisiosa, 15. Lykos – rzeczka, 16. mur obronny Teodozjusza, 17. mur obronny Konstantyna, 18. mur obronny Septimusa Sewera, 19. mur obronny Byzasa, 20. port bydłęcy, 21. port sofijski, 22. port kontostalijski, 23. port Teodozjusza, 24. port Eleuterski, 25. cysterna św. Marcina, 26. cysterna Aetiusa, 27. cysterna Aspara, 28. akwedukt Walensa, 29. wielka kolumnada Maurianososa, 30. Neorion, 31. Prospchorion (30 i 31 nazwy fragmentów później zasypanej zatoczki).



II. Plan Kijowa w X–XII w. wg Kargera

Na tle współczesnej siatki ulic zaznaczono ważniejsze obiekty architektury monumentalnej X–XIII w. oraz główne ciągi komunikacyjno-kompozycyjne: 1–III – etapy rozbudowy miasta górnego, 1. pierwotny gródek, 2. cerkiew Dziesięcina z 989–996 r., 3. pałac Wielki z X–XI w., 4. Sofijska Brama, 5. sobór Sofijski, 6. Złota Brama.



III. Plan Jarosławla nad Wołgą w XVII w. wg I. N. Wojkowa i W. P. Mitrofanowa

A. gród-kreml, B. podgródzie-miasto, C. monaster Zbawiciela, D. Tolczkowskie przedmieście, E. Korownickie przedmieście. 1. sobór Wniebowzięcia, 2. pałac metropolity, 3. cerkiew Mikołaja kremłowski, 4. cerkiew proroka Eliasza, 5. cerkiew Mikołaja.

dzimierza Ruś przyjęła w 988 r. chrześcijaństwo z Bizancjum⁸. Wraz z greckimi misjonarzami siostra cesarza Bazylego II, Anna, jako żona władcy Rusi, upowszechniła kulturę imperialną na ziemiach ruskich. Wzorem godnym naśladowania stał się Konstantynopol, szczególnie w omawianym tu rozwiązaniu urbanistycznym.

Geneza miasta była o wiele starsza niż dzieje cesarstwa rzymskiego. Jednak dopiero wtedy, za Konstantyna Wielkiego, stało się ono jakby drugą stolicą imperium, starając się dorównać starożytnemu Rzymowi. Tam najważniejszym ciągiem sakralnym i reprezentacyjnym była Via Sacra, łącząca już w czasach republikańskich bezpośrednio wzniesienie Forum Romanum ze wzgórzem kapitolijnskim i świątynią Jowisza. Do niej na początku dochodziła od południa droga z Palatynu. Dalej Via Sacra przechodziła obok ważnych budynków, takich jak Jowisza Statoris, Regia – siedziba pontificis maximi, później wzbogacona wspaniałymi bazylikami, jak Aemilia i innymi. Via Sacra służyła procesjom religijnym. Triumfy zwycięskich wodzów natomiast odbywały się na innej trasie. Uroczysty pochód ciągnął wówczas od północy z Pola Marsowego przez Porta Cermalis w starych murach obronnych Serwiusza (VI w. p.n.e.) do południowo-zachodniego podnóża wzgórza kapitolijnskiego. W Konstantynopolu natomiast stara Via Sacra – zwana Via Triumphalis i mese, miała w nowej religii chrześcijańskiej charakter drogi procesyjnej podczas uroczystości państwowo-religijnych. Biegła starogreckim traktem handlowym, najdogodniejszym pierwotnie do przebycia przez karawany kupieckie, wzdłuż morza Marmara. Na tę główną oś komunikacyjną i kompozycyjną wychodzącą z Augusteonu, czyli Forum Augusta w pobliżu Akropolu, gdzie na miejscu świątyni Jowisza w 360 r. stanął kościół św. Zofii, do dziś zachowany z lat 532-537, "nanizane" były Forum Konstantyna, Forum Teodozjusza, Forum Bydłęce (pierwotnie targowisko jak w Rzymie) i Forum Arkadiusza. Reprezentacyjną zabudowę sakralną i świecką tej mese i placów zamykała Złota Brama, wzniesiona wraz z murami obronnymi przez cesarza Teodozjusza (408-450). W pobliżu Forum Bydłęcego z tej mese głównej odchodziły dwie boczne w kierunku bram miejskich, tworząc widlicowy układ drożny. Był on w dużym stopniu wynikiem naturalnego topograficznie kształtu granic miasta, oblanych z dwóch boków wodą, o rzucie zdeformowanego trójkąta z akropolem w wierzchołku. Od V w. miasto zajmowało powierzchnię ponad 12 km². Nigdy nie była ona całkowicie zabudowana. Taką koncepcję rozplanowania miasta można, upraszczając zagadnienie, nazwać "widlicowo-ogniskowym". W ogniskowej, czyli na wierzchołku trójkąta, znajdowało się zazwyczaj

⁸ J. L e ś n y, *Konstantyn i Metody apostołowie Słowian, dzieło i jego losy*, Poznań 1987, s. 21 n; W. S e r c z y k, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1979, s. 24.

miejsce kultu, a zatem sacrum. Wzór ów znalazł odzew w urbanistyce prowincjonalnej, wszędzie tam, gdzie dotarła kultura bizantyjska.

Przedmiotem bliższego zainteresowania jest także Ruś Kijowska. Warto więc choć pobieżnie prześledzić urbanistyczne dzieje miast ruskich po przyjęciu przez Ruś chrześcijaństwa. Inicjatorem wykorzystania religii chrześcijańskiej i jej artystycznej oprawy dla podniesienia prestiżu swej władzy stał się Jarosław Mądry, syn Włodzimierza Wielkiego, wielki książę kijowski od 1018 r., dążący do rozbudowy Kijowa. Wcześniejszym założnikiem stolicy był gród – kreml na Górze Kijowskiej, od X w. uświetniany znaczącymi budowlami. Już Włodzimierz I Wielki powiększył gród-kreml tak, że zajmował powierzchnię całej góry. Wzniósł tam w 989-996 r. cerkiew rodzinną dynastii pod wezwaniem św. Bogurodzicy, zwaną Dziesięcinną. Obok – nieco wcześniej – powstał murowany pałac. Całość tworzyła centrum władzy świeckiej i duchownej, później jeszcze rozbudowywane, tak typowe dla Rusi. Właściwy kształt szybko rozwijającego się miasta nadał Kijowowi wielki książę Jarosław Mądry (1018-1054). Wtedy powstała główna oś kompozycyjna i komunikacyjna (dziś ulica Włodzimierska) "via sacra" na wzór Konstantynopola, łącząca od południa Złotą Bramę w wałach powiększonego grodu z Sofijską Bramą grodu-kremla Włodzimierza. Przy niej w latach 1017-1037 w grodzie Jarosława wzniesiona została cerkiew św. Zofii, wprawdzie nie dorównująca architektonicznie swemu wzorowi w Konstantynopolu, ale mimo to imponująca. Oprócz niej wzdłuż owej "via sacra" w XI i XII w. powstały co najmniej trzy nowe cerkwie. Ciągi takie, nie tylko w Kijowie, pełniły ważną funkcję trasy procesyjnej podczas uroczystości religijno-państwowych, zawsze obchodzonych z udziałem najwyższych dygnitarzy, podążających ku kremlowskiej katedrze (ryciny z podobnymi procesjami w: *Opisaniye putehestwya w Rossiyu w 1636 godu*). Druga arteria (dziś ulica Wielka Żytomierska), przechodząc Lwowską Bramą, obok cerkwi wzmiankowanej w XII w.⁹, tworzyła razem z pierwszą (dzisiaj ulicą Włodzimierską) urbanistyczny układ "widlicowo-ogniskowy".

Podobną ideą kompozycyjną charakteryzuje się Jarosław, położony nad górną Wołgą, założony przez księcia Jarosława Mądrego na początku XI w. na miejscu starej osady. I tutaj główna oś kompozycyjna i komunikacyjna drogi procesyjnej prowadziła od bramy północno-zachodniej miasta poprzez bramę kremlowską w kierunku soboru Uspeńskiego (Wniebowzięcia), obok którego znajdował się pałac metropolity. Skrzyżowanie głównych ulic w centrum miasta akcentował sobór

⁹ H. W. H a u s i g, *Kulturgeschichte von Byzanz*, Stuttgart 1959; zob. tłumaczenie polskie: *Historia kultury bizantyjskiej*, tłum. T. Zabłudowski, Warszawa 1967, s. 283-284; H. Ł o w m i a ń s k i i, *Kijów*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, Wrocław 1964, s. 406-409 i ryc. 109 – plan Kijowa w X-XI w. wg Kargowa.

proroka Eliasza. Również stary Riazań, jak można sądzić na podstawie niepełnych badań archeologicznych 48-hektarowego grodziska z kreml, wykazuje zbliżony do powyższego "widlicowo-ogniskowy" układ urbanistyczny, pochodzący zapewne z XII w.¹⁰

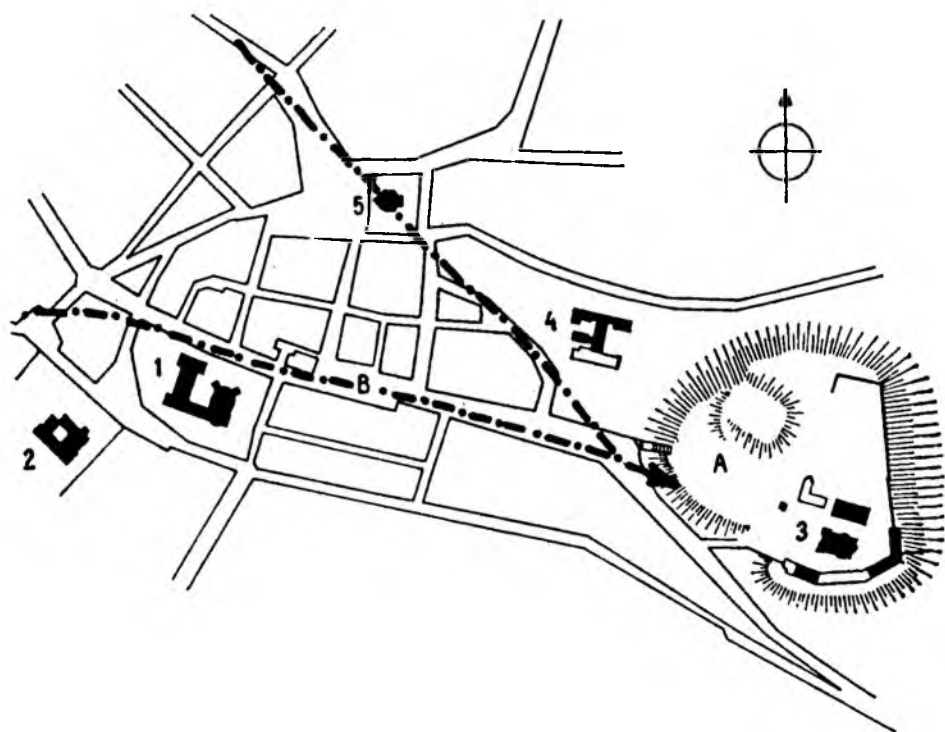
Najmłodsza jest urbanistyka Moskwy, miasta usytuowanego w trójkącie terenowym między rzeką Moskwą a jej dopływem Nieglinną (podobny układ urbanistyczny ma Konstantynopol). Spalona doszczętnie przez Tatarów w 1238 r., szybko odbudowana, w XIV w. stała się głównym ośrodkiem sztuki bizantyjsko-ruskiej. Zajął pierwsze miejsce wśród miast Rusi, gdy za Iwana I Kality (1325-1340), który ogłosił się wielkim księciem całej Rusi, została stolicą wielkiego księstwa i siedzibą metropolity prawosławnego. Brak na to przekazów, ale można domniemywać, że kompozycja urbanistyczna kremla z centrum sakralno-pałacowym powstała wcześniej, czyli po 1238 r., kiedy Moskwa stała się jednym ze znaczniejszych miast Rusi Włodzimiersko-Suzdalskiej, a szczególnie od 1276 r., gdy została stolicą nowej dzielnicy. Pierwsza wzmianka o katedrze Uspieńskiej, usytuowanej obok cerkwi Michała Archanioła w "ogniskowej" Kremla, pochodzi z 1326 r. Tuż za nią znajdował się pałac wielkoksiążęcy¹¹.

Na terenach pogranicza kulturowego polsko-ruskiego znajdującego się od czasów średniowiecza w granicach Polski i Litwy w reliktach dawnego rozplanowania niektórych miast można odnaleźć pewne podobieństwo z przedstawionymi tu wzorami ruskimi, czyli ideę bizantyjskiej "via sacra" i usytuowania "sacrum". Sygnalizowane zjawisko nie powinno właściwie budzić zdziwienia, gdyż prawie wszystkie miasta, o których będzie mowa, zostały ukształtowane z inspiracji książąt ruskich, litewskich lub pod wpływem ościennych bizantyjsko-ruskich prądów kulturowych.

Miastem, które około 1240 r. zostało stolicą księstwa halicko-włodzimierskiego, był Chełm, zarazem stolica diecezji prawosławnej. Po spaleniu w około 1255 r. odbudowany ponownie, Chełm szybko się rozwijał. Od 1366 r. księstwo włodzimiersko-bełskie było polskim lennem, w 1377 r. zostało włączone do Korony. Na prawo magdeburskie Chełm przeniesiono w 1392 r. Siedziby książąt ruskich i biskupa znajdowały się na Górze Chełmskiej, której podporządkowana była główna oś miasta, z rynkiem na miejscu dawnego podgrodzia. Obok siedzib

¹⁰ A. Wę d z k i, *Jarostawł*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, s. 324; zob. też I. N. W o e j k o w a, W. P. M i t r o f a n o w, *Jarostawł*, Leningrad 1973, tu zob. *Schema raspołożenija osnownych pamiatnikow Jarostawła w XVII wieke* – s. 159; też A. P o p p e, *Riazań*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. IV, Wrocław 1970, s. 499-500.

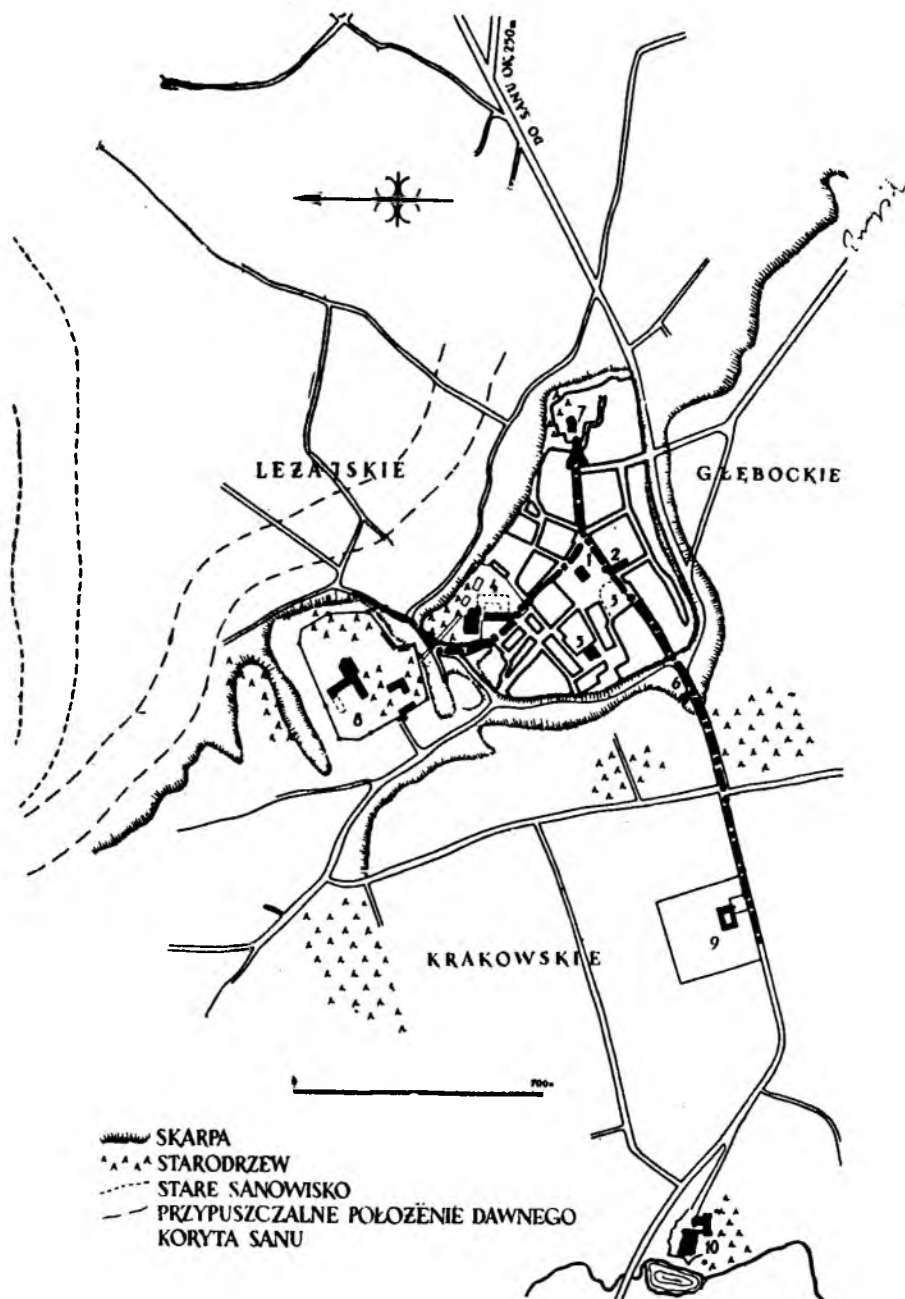
¹¹ H. Ł o w m i a ń s k i, *Moskwa*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. I, s. 303-305; zob. też *Moskwa*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna*, t. VII, Warszawa 1966, s. 483-487; M. I l i n a, *Moskwa, pamiatniki architektury XIV-XVII wiekow*, Moskwa 1973, s. 2-3 – plan Moskwy ryty przez Hessela Herritsa w 1610 r. z oryginalnego rysunku z ok. 1597 r.



V. Plan miasta Chelma

A. szczyt Góry Chelmskiej (tzw. Górka) – dawny gród; B. rynek (na terenie dawnego podgrodzia).

1. kościół parafialny i kolegium popijarskie, 2. kościół i klasztor Reformatów, 3. dawny zespół katedralny greckokatolicki i klasztor pobazyliński, 4. dawna cerkiew św. Mikołaja i seminarium duchowne greckokatolickie, 5. cerkiew prawosławna.



VI. Plan Jaroslavia wg M. Borowiejskiej-Birkenmajerowej

1. ratusz, 2. kamienica Orsetich, 3. kolegiata (nie istniejąca), 4. dawny klasztor jezuitów, 5. synagoga, 6. kościół św. Krzyża, 7. cerkiew w miejscu dawnego grodu i zamku, 8. dawny klasztor obronny benedyktynek, 9. klasztor reformatów, 10. klasztor dominikanów.

władz stały dwie cerkwie: cerkiew św. Jana Złotoustego, spalona około 1255 r., oraz katedralna cerkiew Bogurodzicy, odbudowana po spaleniu. Wtedy także spłonęły na podgrodzium cerkwie św. Kosmy i Damiana oraz Świętej Trójcy. Po pożarze miasta w 1823 r. nastąpiła regulacja sieci ulicznej, która zatarła częściowo dawne główne ciągi komunikacyjne i kompozycyjne¹². Niewykluczone, że nie zachowane, trudne dziś do lokalizacji cerkwie wzbogacały główną średniowieczną oś wiodącą z miasta na Górę Chełmską. Od niej wcześniej mogła odchodzić, dzisiaj mało czytelna, droga w rozwidleniu dróg, obok istniejącej cerkwi i seminarium duchownego (drewniana poprzedniczka tej cerkwi istniała już w XV w.). Przedstawiony układ urbanistyczny można więc nazwać "widlicowo-ogniskowym", a Górę Chełmską uznać za "ogniskową".

Do wyżej przedstawionego typu, bardziej czytelnego w obecnym rozplanowaniu, można zaliczyć Jarosław nad Sanem. Otrzymał on prawa miejskie magdeburskie w 1323 i ponownie w 1375 r., gdy przeszedł ostatecznie pod polskie panowanie. Należał do księstwa halicko-ruskiego (Ruś Zachodnia). Można przyjąć, że w 1375 r. nastąpiła jedynie pewna regulacja rozplanowania miasta, wcześniej ukształtowanego w sposób "widlicowo-ogniskowy". W "ogniskowej" znajdował się pierwotnie gród, potem – zamek średniowieczny, magnacki, należący do właścicieli miasta, a następnie cerkiew. Przy jednej ważniejszej arterii komunikacyjnej stał ratusz na rynku, kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała przy ulicy Grodzkiej, (dawnej Krakowskiej), a za murami miejskimi – kościół św. Krzyża, dalej klasztor reformatów i oddalony nieco klasztor dominikanów¹³. Przy bramie Przemyskiej, na zewnątrz murów, na przedmieściu Przygodno istniał dawniej drewniany kościół św. Zofii, otoczony cmentarzem grzebalnym. Oba wezwania, zarówno kościoła parafialnego, jak i cmentarnego, są bardzo częste na Rusi. Kościoły cmentarne pod wezwaniem św. Zofii w Polsce nie są spotykane. Jest to więc pośredni dowód ruskich wpływów kulturowych.

W planie Przemysła układ "widlicowo-ogniskowy", jaki wykształcił się za panowania książąt ruskich, jest obecnie mniej czytelny. Miasto otrzymało wzniesienie wcześniejszej lokacji w 1389 r., przedtem, do 1344 r., należało do księstwa halickiego. Znowu w "ogniskowej" widlicy, głównych ciągów drogowych, był od X w. gród na górze zamkowej, z "sacrum" – kościołem. Na przełomie X i XI w. wzniesiono tam rotundę, może pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, z jedną absydą przybudowaną do budynku prostokątnego tzw. palatium. W

¹² K. K u t r z e b i a n k a, E. S m u l i k o w s k a – R o w i ń s k a, *Katalogzabytków sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, pod red. R. Brykowskiego i Z. Winiarz, z. 5: *Powiat chełmski*, Warszawa 1968, s. 1-4.

¹³ A. Ż a k i, *Jarosław*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* t. II, s. 323. Zob. też M. B o r o w i e j s k a – B i r k m a j e r o w a, *Jarosław*, Instytut Urbanistyki i Architektury, z. 1, Warszawa 1955, s. 4-10.

XII w. po likwidacji rotundy wraz z palatium nie opodał na cmentarzu została wzniesiona cerkiew pod wezwaniem św. Jana w stylu bizantyjsko-ruskim, typu centralnego, w rzucie kwadratowym, z czterema filarami wewnątrz oraz trzema absydami od północnego wschodu. Jej plan był więc, ogólnie mówiąc, planem krzyża greckiego wrysowanego w kwadrat. We wnętrzu zapewne spoczęły zwłoki fundatora księcia Wołodara Rościszłowicza, który zmarł w 1124 r., i dostojników. Prawosławna diecezja przemyska powstała dopiero na przełomie XII i XIII w., w 1412. r. zaś katedra prawosławna na górze zamkowej z woli króla Władysława Jagiełły zamieniona została na katolicką, a po 1460 r. – rozebrana. Zachowały się jedynie jej fundamenty¹⁴. Można też założyć, że zgodnie z ruską tradycją w grodzie na górze zamkowej znajdowała się siedziba władcy świeckiego księstwa, a zapewne także duchownego zarządcy diecezji. W tym kierunku szedł główny trakt lwowski jako "via sacra", boczny zaś wiódł z mostu na Sanie. Pierwszy był podkreślony znaczącymi budowlami (obecnie ulice Katedralna i 1000-lecia). Drugie, boczne ramię widlicy bieгло od grodu do przeprawy przez San. Do budowli sakralnych, które na podstawie odkryć archeologicznych lub zapisów historycznych udało się zlokalizować przy dawnej "via sacra" wiodącej ku grodowi-zamkowi, należała rotunda z absydą w miejscu prezbiterium obecnej katedry, zapewne z początków XII w. pod wezwaniem św. Mikołaja. Druga budowla, nieco oddalona w kierunku wschodnim, to kościół św. Piotra i Pawła, w rzucie zbliżonym do krzyża greckiego. Tylko na podstawie wezwania – przy braku innych danych – można oceniać, że pochodzi ze średniowiecza. Pierwotnie drewniany, rozebrany został w 1672 r., aby zrobić miejsce szkole jezuickiej. Wiadomo ponadto, że w Przemyślu w XV w. były trzy cerkwie¹⁵. Jedna z nich znajdowała się poza miastem, być może w pobliżu bramy Lwowskiej, na miejscu lub w okolicy klasztoru reformatów. Dwie pozostałe, jedna pod wezwaniem Wszystkich Świętych, druga Filipa, nie dały się w sposób pewny zlokalizować. Natomiast w pobliżu lub na miejscu klasztoru reformatów istniał obiekt sakralny, niewykluczone, że rotunda wczesnoromańska. W rejonie ulicy Katedralnej, w świetle zapisów księgi ławniczej, znajdowały się nieruchomości niemal wyłącznie kościelne, stosunkowo rzadko zabudowane. Po przeciwnej stronie kościoła św. Piotra i Pawła i cmentarzy okalających oba kościoły znajdowały się dworki kanoników, dziekana przemyskiego oraz dwór biskupa i klasztor franciszkanów z kościołem pod wezwaniem Marii Magdaleny, z wejściem od obecnej ulicy Asnyka. Pierwsza grupa franciszkanów pojawiła się w Przemyślu już w 1235 r.

¹⁴ A. Ż a k i, *Przemyśl*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. IV, s. 386-389; J. T. F r a z i k, *Zarys dziejów sztuki Przemyśla*, [w:] *Tysiąc lat Przemyśla*, cz. I, s. 419.

¹⁵ A. K u n y s z, *Pradzieje Przemyśla*, [w:] *Tysiąc lat Przemyśla*, cz. I, s. 66 i ryc. 20; *Księga ławnicza 1402-1445*, wyd. J. Smolka, Z. Tymińska, Przemyśl 1936, s. 236, 240.

dla działalności misyjnej¹⁶. Jak wynika z przedstawionych faktów, południowa część Przemyśla w obrębie murów obronnych była od czasów średniowiecza wydzieloną prawnie dzielnicą kościelną z ulicami: Katedralną i Lwowską (obecnie 1000-lecia) jako dawna "via sacra".

Przemieszczając się w inny region geograficzny, który pograniczem dwóch kultur stal się od przełomu XIV i XV w., nie sposób pominąć Wilna, należącego również do typu urbanistycznego "widlicowo-ogniskowego", tak charakterystycznego dla strefy oddziaływania kultury bizantyjsko-ruskiej. Miasto, z wykształconą wcześniej główną siecią uliczną, otrzymało od Władysława Jagiełły prawo magdeburskie w 1387 r. Główna oś ulicy Wielkiej, łącząca wierzchołek widlicy dróg, gdzie stanął późniejszy ratusz, nakierowana była, jak dziś, na Zamek Niski, już nie istniejący, i starszy – Wysoki, z którego do dzisiaj pozostała ruina wieży. W połowie XVIII w. była tam jeszcze ruina kościoła, natomiast zamek dolny był połączony przejściami z katedrą należącą do kompleksu zamkowego, zwaną też kościołem zamkowym¹⁷. Ulica Wielka, inaczej Zamkowa, zbierała widlowo ważniejsze dojazdy. Przy niej z czasem powstały prestiżowe budynki, ale brak ścisłych danych o zabudowie przedlokacyjnej. Zapewne usytuowanie tu niejednej cerkwi miało daleko starszy rodowód. Wiadomo z dawnych przekazów, że Wilno Giedymina, zamieszkiwane m.in. przez kupców, rzemieślników ze Wschodu i Zachodu, posiadało szereg cerkwi. Już Mendog przyjął chrześcijaństwo, chociaż niewykluczone, że w 1263 r. umierał jako apostata.

Kontakty zaś z Rusią, ku której ukierunkowana była ekspansja militarna i polityczna Litwy, odnotowane zostały w Latopisie ipatiewskim pod 1219 r. Bardzo prawdopodobne, że w Zamku Wysokim istniała kaplica chrześcijańska już w XIII w., a wcześniej i potem ośrodek kultu pogańskiego ze świętym ogniem, o którym wspomina J. Długosz. W każdym razie wpływ kultury bizantyjsko-ruskiej na dwór Giedyminowiczów jest bezsporny, więc nawet idea formy urbanistycznej Wilna, podobna do przedstawionych rozwiązań ruskich, mogła być importowana. Natomiast o infiltracji chrześcijaństwa na Litwie mogą świadczyć małżeństwa ruskich księżniczek z Giedyminowiczami. Zostawały one przy swojej wierze, podobnie jak ich otoczenie. Ci książęta ruscy, którzy uznali władzę

¹⁶ *Księga ławnicza*, dz. cyt., s. 111, 105, 170; K. J. P a l ę g a, *Początki franciszkanów w Przemyślu*, Kraków 1958 (maszynopis), s. 21, 43-99 (cyt. za F. Persowskim); Przemyśl, plan śródmieścia z 1852, fot. Muzeum Ziemi Przemyskiej.

¹⁷ N. K i t k a u s k a s, A. L i s a n k a, *Nauji duomenys apie viduramziu Vilniaus katedra (Nowe odkrycia średniowiecznej katedry w Wilnie)*, "Kultūros Barai" 1986 Nr 4 s. 59-63; Nr 5 s. 56-61; Nr 6 s. 47-51; Nr 8 s. 58-61. Odkrycia świadczą o odbudowie w XIV w. katedry z ruin XIII-wiecznych też katedry katolickiej – za: P. R a b i k a u s k a s SJ, *Die Taufe Litauens*, "Analecta Cracoviensia", 19(1987) s. 98 n.

Litwy, byli już wcześniej chrześcijanami prawosławnymi, zapewne razem ze swymi poddanymi. Dlatego chrzest Litwy przez Władysława Jagiełłę należy przyjąć przede wszystkim jako wyraz uznania katolicyzmu za religię panującą i przyjęcie jej przez bojarów – pogan i prawosławnych. Chrystianizacja ludu, szczególnie na Żmudzi, trwała jeszcze przez długie lata. Dlatego opisu chrztu Litwy w wersji J. Długosza pod 1387 r. nie można przyjmować dosłownie. Wszystkich bowiem niekatolików traktował on na równi z poganami. Typowa niechęć łacinnika kazała mu o innowiercach chrześcijańskich nie wspominać. Prawosławnych wymienia on dopiero wówczas, kiedy wspomina o dokumencie królewskim nakazującym, "by wierzący, katolicy Litwini unikali i z niechęcią odsuwali od siebie małżeństwa ze schizmatycznymi Rusinami i ludźmi, którzy nie uznają Kościoła Rzymskiego. A gdyby je zawarli, to polecił, że żona Rusinka ma przyjąć i wyznawać wiarę wierzącego małżonka, a mąż Rusin wierzącej małżonki, zaniechawszy całkowicie obrządku greckiego, i że należy ich zmuszać do tego cielesnymi karami". Słowa powyższe w sposób pewny mogą świadczyć, że nie tylko w Wilnie istniały cerkwie przed przyjęciem katolicyzmu przez Litwinów. Równie prawdopodobnie wydaje się istnienie prawosławnej kaplicy zamkowej dla żon książęcych, Rusinek rodem. Dla Wilna jest charakterystyczne zjawisko, potwierdzające bizantyjsko-ruską zasadę urbanistyczną: zamkowi – sacrum – tu siedzibie co najmniej władzy świeckiej, podporządkowane były kompozycyjnie główne drogi – ulice miasta. Nawet ważniejszy ciąg tranzytowy, dla przewozu towarów przez most na Wilii w planie miasta został poprowadzony marginesowo, obrzeżem¹⁸. Czy Petersburg, budowany według założenia urbanistycznego z początku XVIII w., wzorowanego na rozwiązaniach włoskich i francuskich, jest rezultatem tradycji bizantyjsko-ruskiej? Bez wnikliwych studiów nie można dać obecnie rozstrzygającej odpowiedzi na to pytanie.

Omawiane były dotychczas rozwiązania urbanistyczne na terenach opanowanych przez kulturę bizantyjsko-ruską. Warto więc teraz zająć się przykładami z terenów polskich zdominowanych przez kulturę łacińską. W strefie pogranicza pewne urbanistyczne analogie z typem zabudowy "widlicowo-ogniskowej" pojawiają się w Lublinie i Krośnie.

Lublin był siedzibą kasztelanii przed 1224 r., a wcześniej jeszcze przed 1198 r. archidiakonatu, o czym wiadomo z Albumu Miechowskiego. Wczesnośredniowieczny Lublin składał się z kilku punktów osadniczych. Do najważ-

¹⁸ *Plan von der Stadt Willda oder Willna in Litauen*, ok. 1750 r., oryginał w Deutsche Staatsbibliothek Berlin, nr sygn. 2274; A. Brückner, *Starożytna Litwa. Ludy i bogi. Szkice historyczne i mitologiczne*, Olsztyn 1985, s. 69, 70; A. Sapoka, *Senasis Vilnius*, Brooklyn, New York 1966; I. Iurginis, V. Merkys, A. Tautavicus, *Vilniaus mesto istorja nussemiausiu laiku iki Spalio revoliucijos*, Vilnius 1968, s. 37 i n.; J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10, Warszawa 1981, s. 209-213 i 221-222.

niejszych można zaliczyć: targ w Czwartku, wzgórze zamkowe i teren miasta lokacyjnego. Tam to właśnie znalazły się najstarsze kościoły. O kościele parafialnym pod wezwaniem św. Michała (u nas stosunkowo rzadkie wezwanie) wspomina J. Długosz pod r. 1282 jako o fundacji wotywniej za zwycięstwo nad Litwinami i Jaćwingami, do czego święty ów miał się przyczynić. Nie wyjaśnia jednak Długosz bliżej – wspomina jedynie – przyczyn kultu księcia dla św. Michała. Natomiast w innym miejscu pisze on, że w 1265 r. Leszek Czarny pojął za żonę Gryfinę, córkę księcia Rościława halickiego, czernihowskiego, bana Sławonii i Maczwy. Wyjaśnia się tylko, skąd mógł przybyć kult św. Michała, popularnego na Rusi i Bałkanach.

W bezpośrednich związkach politycznych z Rusią Lublin znajdował się w okresie, gdy w 1280 r. miasto zostało zajęte czasowo przez Lwa Daniłowicza, księcia halickiego, który miał rozpocząć budowę murowanej wieży – stołpu na zamku. Rusini z okresowych okupacji Lublina wycofali się w 1302 r. Natomiast fundamenty kościoła św. Michała odkryte w latach 1936-1938, w dużym stopniu potwierdzają datę fundacji, ale niestety brak jakiegokolwiek wzmianki w sprawozdaniu o znalezisku, czy w czasie odkopywania fundamentów nie natrafiono przynajmniej na zwęglone resztki ewentualnego wcześniejszego kościoła¹⁹. Miało to bowiem miejsce u lubelskich dominikanów, o czym wspomina Długosz w *Liber beneficiorum*, wymieniając dla rozbieranego kościoła wezwanie św. Krzyża w związku z opisem fundacji zakonu w 1342 r. i nowego kościoła św. Stanisława. Trzeci kościół (na zamku, pod wezwaniem Świętej Trójcy) istniał na długo przed 1325 r. Czwartym zaś – poza średniowiecznym miastem, być może z najstarszą metryką – był kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, przy targowisku zwanym Czwartek, zdystansowanym zapewne już w XIII w. przez późniejsze miasto lokacyjne. Akt lokacyjny dla istniejącego miasta wystawił Władysław Łokietek dopiero w 1317 r., z bardzo dużym uposażeniem 100 łanów²⁰. Tu właśnie powstał w XIII w. przedlokacyjny układ urbanistyczny "widlicowo-ogniskowy", nie wynikający tylko z warunków topograficznych. W zewnętrznej "ogniskowej" znalazł się zamek, a w śródmiejskiej – kościół św. Michała. Podobnie jak w Przemyślu w samym mieście ciąg średniowiecznych obiektów sakralnych zgromadzony został w jednym pasie, tu przy murach miejskich wschodnich. Zaczyna

¹⁹ Z. Zagórski, *Lublin*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. III, Wrocław 1967, s. 99-100; Długosz, *Roczniki*, ks. 7, Warszawa 1974, s. 279, 185; J. E. Dutkiewicz, *Odkrycie fundamentów do kościoła św. Michała w r. 1936-38*, Lublin 1939, s. 5-20, rys. 4 – plan fundamentów; B. Guérquin, *Lublin*, [w:] *tenże*, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984, s. 202.

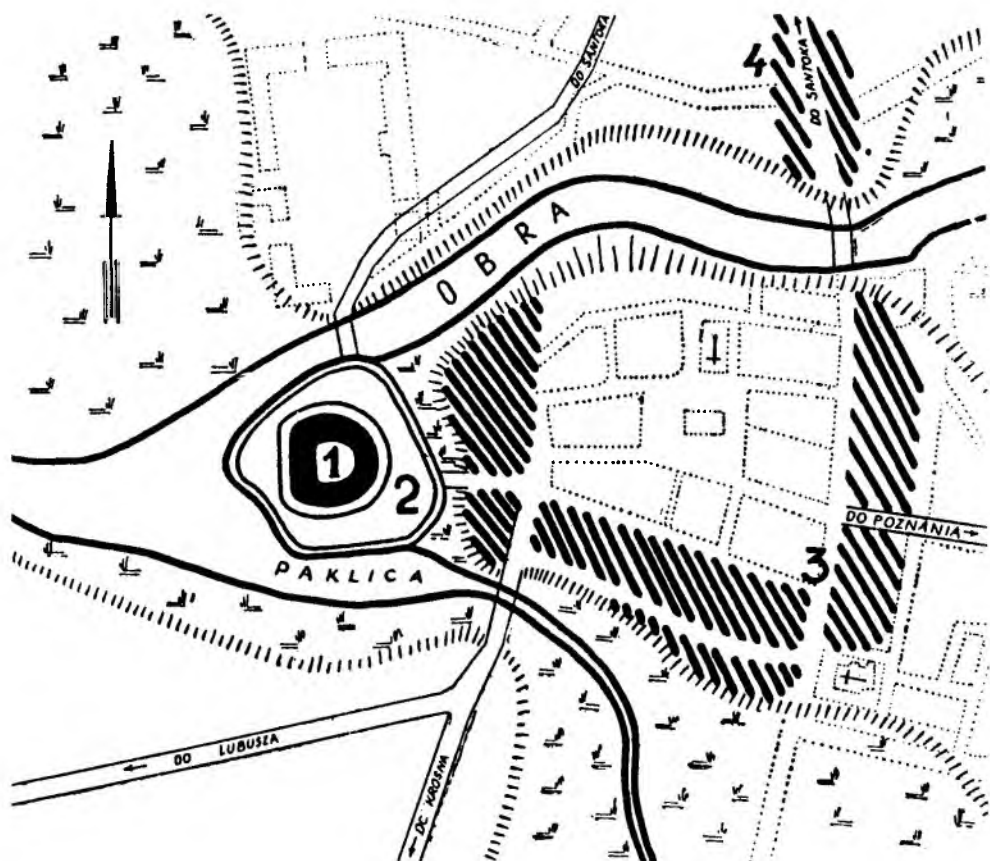
²⁰ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis (1470-1480)*, III, s. 458-459; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae [...] I*, Romae 1961, s. 261; KDM II nr 589, s. 237-238.

go kościół św. Michała, potem klasztor z kościołem Dominikanów, a przy murach zewnętrznych kościół św. Jana Chrzciciela.

Krosno nad Wisłokiem należało do posiadłości biskupstwa lubuskiego do czasu lokacji miasta jako królewskiego około 1350 r. Pierwsza wzmianka o osadzie pochodzi z 1282 r., kiedy to Leszek Czarny nadał biskupowi lubuskiemu immunitet dla jego 34 małopolskich posiadłości, m.in. dla Krosna, położonego według dokumentu "versus Russiam". O ile "gruszkowy" obrys miasta jest w dużym stopniu uzależniony od skarp naturalnych, o tyle dowolne było usytuowanie pałacu biskupiego w "ogniskowej" i częściowo zbiegu ulic, przy placu ratuszowym w pobliżu bramy miejskiej krakowskiej²¹. Pałac, a raczej dwór, ma pochodzić z XIV w., lecz zastanawiająca jest jego lokalizacja. Czy nie był to zespół obronny sprzed lokalizacji miasta? Niestety, nie można zdecydowanie odpowiedzieć na to pytanie, gdyż Krosno nie doczekało się do tej pory badań archeologicznych. Pewne jest natomiast, że w ogniskowej, czyli w wierzchołku zbieżnych, widlicowo ulic znajdowała się wieża ratuszowa o charakterze obronnym, obok dworu, poza rynkiem lokacyjnym.

Na zakończenie powyższych rozważań, znajdujących się dotąd na marginesie zainteresowań badaczy dawnego osadnictwa, kilka uwag następujących. Na rozplanowanie miasta decydujący wpływ miały zawsze dwa czynniki: idea – myśl przestrzenna założyciela (rzadziej opierająca się na własnej koncepcji, częściej zaś na istniejącym wzorze kulturowym) oraz miejscowe warunki fizjograficzne. O tym, że w rozwiązaniach planistycznych miast ruskich i pogranicza przeważał czynnik pierwszy, świadczyć mogą przykłady średniowiecznych miast zachodnich, rozplanowanych inaczej, choć w podobnych warunkach terenowych. Nie sięgając daleko, wystarczy się przyjrzeć uważnie planowi Międzyrzecza z 1780 r., gdzie przedstawione jest średniowieczne rozplanowanie miasta wrysowane w trójkąt wyznaczony dwiema rzekami: Odrą i jej dopływem – Paklicą. Widać tu wyraźne topograficzne podobieństwo do Jarosławia i Moskwy oraz nieco do Krosna. W Międzyrzeczu, lokowanym na prawie niemieckim przed 1259 r., w "ogniskowej" – ale tylko geometrycznej – zbiegu ulic, w wierzchołku trójkąta znajdował się gród, a potem zamek. Według zupełnie innej idei miasto zostało rozplanowane, podobnie jak i życie społeczne, zorganizowane zgodnie z samorządowymi przepisami prawa magdeburgskiego. Stąd najważniejszą częścią każdego miasta nie był zamek, ale regularny rynek z wszelkimi urządzeniami społeczno-gospodarczymi, takimi jak ratusz, ławy i kramy handlowe, ewentualnie waga miejska, a czasami

²¹ Zbiór dokumentów małopolskich IV, nr 88; J. G a r b a c i k, *Zabudowa Krosna w XV wieku*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, pod red. J. Garbacika, t.I, Kraków 1972, s. 119; Krosno według planu katastralnego z 1851 r., ryc. 26, [w:] A. B e r d e c k a, *Lokacje i zagospodarowywanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego*, Wrocław 1982; Braun i Hogenberg, *Crosno – widok miasta z 1618 r.*



VIII. Plan Międzyrzecza z drugiej połowy XII w. na tle obecnej, zachowanej z średniowiecza siatki ulic. Próba rekonstrukcji wg S. Kurnatowskiego. Lokacja przed 1259 r.

1. gród kasztelański, 2. przygródek na miejscu dawnego podgródzia, 3. miasto lokacyjne z podkreśloną wcześniejszą zabudową, 4. osada przy przeprawie do miasta.

Przykład rozplanowania polskiego, odmiennego od bizantyjsko-ruskiego, mimo podobieństwa topografii.

postrzygalnia sukna. Kościół parafialny, usytuowany na skraju Międzyrzecza, nie wyznaczał osi komunikacyjnej i kompozycyjnej z zamkiem. Ten ostatni tworzył człon urbanistyczny luźno związany z zasadniczym miastem. Miastom ruskim natomiast, szczególnie w średniowieczu, obce były pojęcia samorządu miejskiego i koncentracja instytucji społeczno-gospodarczych na wymierzonym regularnym rynku, obudowanym domami mieszkalnymi mieszczan. Istniały wprawdzie place targowe powstałe poza zwartą zabudową, jak np. w Kijowie w pobliżu soboru św. Zofii, w Moskwie – w Kitajgorodzie pod murami Kremla, lecz wynikało to nie ze świadomej działalności planistycznej, tylko z tradycji miejsca. Wszystko to zaobserwować można nie tylko na podstawie przekazów źródłowych, ale i przypatrując się planom miast dwóch różnych kultur: zachodniej – łacińskiej, i wschodniej – bizantyjsko-ruskiej, usztywnionej ostatecznie już nieco później moskiewskim samodzierżawiem. Jednak na tereny Rusi Kijowskiej, wchodzącej wprawdzie w skład państwa litewskiego, a potem Korony, przenoszone były przez władze, następnie przez możnowładców polskich, rozwiązania urbanistyczne i samorządowe. Spowodowały one z jednej strony rozwój gospodarczy regionu, a z drugiej ochronę, dzięki obronnym murom miejskim, przed napadami Tatarów. Klasycznym przykładem może tu być Lwów w rozplanowaniu nawiązujący do regularnych miast w Koronie, jak również mający samorząd oparty na prawie magdeburskim. Przywilej miejski nadał mu Kazimierz Wielki około 1350 r., dokonując translacji bez nawiązywania do wcześniejszego skupiska miejskiego. Widok aksonometryczny Lwowa z początków XVII w. umieszczony w dziele Brauna i Hogenberga *Civitates orbis terrarum* z architekturą jeszcze gotycką, wysmukłością wież przypomina znacznie miasta zachodnie Królestwa. Podobne wrażenie robił widok Kijowa na Padoł, gdzie znajdowała się największa targowica miejska – obecnie plac Czerwony. Miasto otrzymało prawo miejskie magdeburskie od wielkiego księcia Witolda, a rozszerzali je królowie polscy Aleksander i Zygmunt I. W tym samym czasie Kamieniec Podolski, miasto i twierdza kresowa, też otrzymał prawo magdeburskie oraz stosunkowo regularne rozplanowanie z rynkiem w centrum.

Podobnych przykładów można by wymieniać wiele jako dowodów przenikania polskiej kultury miejskiej nie tylko na Litwę, Ukrainę, lecz także na Białoruś. O tym, że kultura nie zna politycznych granic ani też narodowych, może świadczyć ponadto opanowanie w XVII w. dworu wielkoksiążęcego moskiewskiego i możnych bojarów przez polskich lub na polskiej kulturze wychowanych artystów i uczonych²². Język polski był znany wyższym sferom, a kontakty – szczególnie ze spolonizowaną szlachtą litewską – były częstsze niż w czasie wojen. Także

²² B. Baranowski, S. Herbst, *Kultura polska końca XVI i pierwszej połowy XVII w.*, [w:] *Historia Polski*, t. I, cz. II, red. H. Łowmiański, Warszawa 1968, s. 610-615.

odwrotnie, m.in. ruskie upodobanie do przepychu, broni wschodniej oraz elementy ubioru oddziaływały, poza orientalnymi czynnikami, na gusta polskich mas szlacheckich. Wymiana handlowa, a nawet łupy wojenne były nośnikami nowych estetycznych prądów kultury od początków wzajemnych kontaktów, jakie łączyły dwa słowiańskie narody. Można powiedzieć, że styk dwu kultur wywodzących się z pnia rzymskiego i bizantyjskiego wzbogacał wzajemnie ziemie szeroko rozmianego pogranicza, co na tak wąskim polu jak urbanistyka starał się w wielkim skrócie wykazać autor.

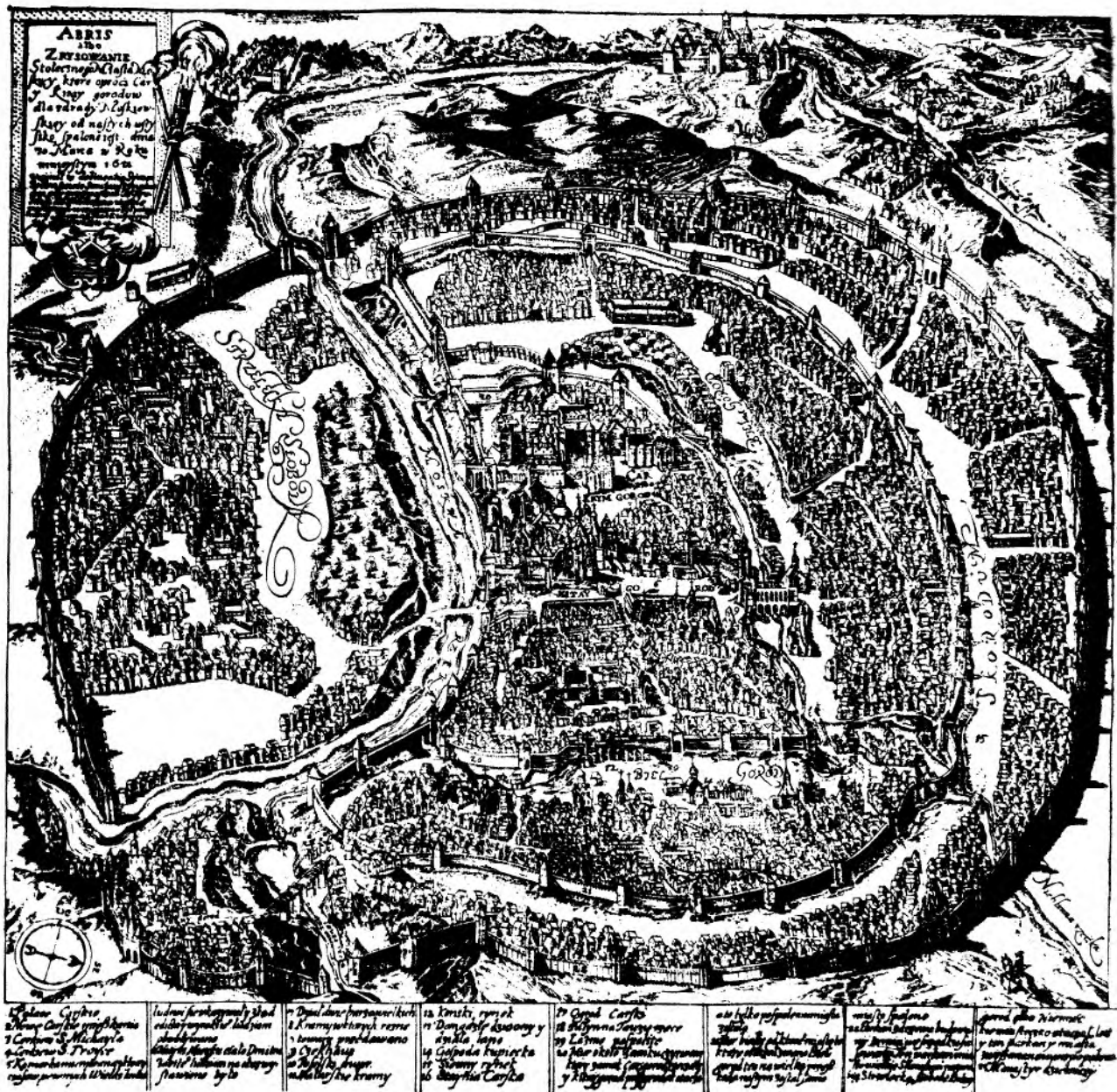
L'INFLUENCE DE LA CULTURE BYZANTINO-RUSSE SUR L'URBANISME DES CONFINS POLONO-RUSSES

R é s u m é

Les observations ci-dessus relatives à l'urbanisme byzantino-russe passent chronologiquement en revue le Moyen Âge et, spécialement, les confins culturels latino-polonais et byzantino-russe au sens variant dans le temps. Ceux-ci s'entendent comme interpénétration de deux cultures. A l'époque des Jagellons, en même temps rois polonais et princes lituaniens, la Lituanie et la Russie de Kiev étaient devenues confins largement entendus dans la République des trois nations: Polonais, Lituaniens et Russes. Ils se voyaient alors confrontés avec la culture latino-polonaise à l'Ouest et avec la byzantino-moscovite de la Russie orthodoxe.

L'urbanisme reste une partie de la culture, et qui permet de déceler deux différents types d'aménagement de villes spéciaux qui ont dominé les "confins": byzantino-russe et polonais occidental. Avant, dans une petite zone limitrophe du Royaume polonais des Piasts et des principautés russes, il avait apparu des solutions remontant à Byzance, capitale de l'Empire romain oriental, tel qu'on le trouvait d'abord en Russie de Kiev et puis dans celle de Moscou. L'auteur a appelé 'fourchu focal' le type de bifurcation tripartite des routes-rues, menant au "sommets" qui abritait les sièges du pouvoir séculier et de l'ecclésiastique. Comme c'était le cas de Byzance, une des routes-rues était devenue artère de procession, "via sacra" avec tous les édifices importants (sacrés pour la plupart) le long d'elle. Au plan central, ils comportaient une rotonde ou une croix grecque, inscrites principalement dans le carré. Parmi les villes de type byzantino-russe on pourrait classer Kiev, Iaroslavl-sur-Haute Volga (développé ou fondé par Iaroslav le Sage au XI^e siècle), Riazan, le jeune Moscou du XIII^e siècle et d'autres. Parmi les villes des confins polono-russes, remontant aux temps des Piasts et ressemblant au modèle byzantino-russe, se trouveraient Chelm, Jaroslaw, Przemyśl et, plus tard, Lublin et Krosno-sur-Wisłok.

Vilnius, capitale de la Grande Principauté de Lituanie, était une ville construite suivant le modèle byzantino-russe. Le roi polonais Ladislas Jagellon ne lui conféra les droits de cité qu'en 1387, juste après que fut déclarée l'union polono-lituanienne. Puis les mêmes droits seront assignés à Kiev par le grand Duc Witold. Depuis, le Royaume polonais transférait les modèles de gestion locale des villes et les projets urbanistes en Lituanie et dans la Russie de Kiev. Kamieniec, ville et forteresse des confins sud-est de la République polonaise, en est l'exemple. Le contact de deux cultures, provenant de la souche romaine et de la byzantine, contribua à l'enrichissement réciproque des confins de la République des trois nations. L'auteur s'est proposé de le mettre en valeur dans ses considérations urbanistiques accessoires, laissant entendre la nécessité d'une recherche plus poussée des liens qu'entretenaient les deux cultures fondamentales de l'Europe l'une avec l'autre dans le passé, et de leur incidence sur le présent.



IV. Plan Moskwy (aksonometryczny), tzw. radiwiłłowski, rytowany w 1611 r. przez Tomasza Makowskiego w Nieświeżu na podstawie rysunku Szymona Jędraszowicza Śmietańskiego, uczestnika poselstwa polskiego na wesele Dymitra I Samozwańca z Maryną Mniszchówną w 1606 r., ukoronowaną na rosyjską carową.

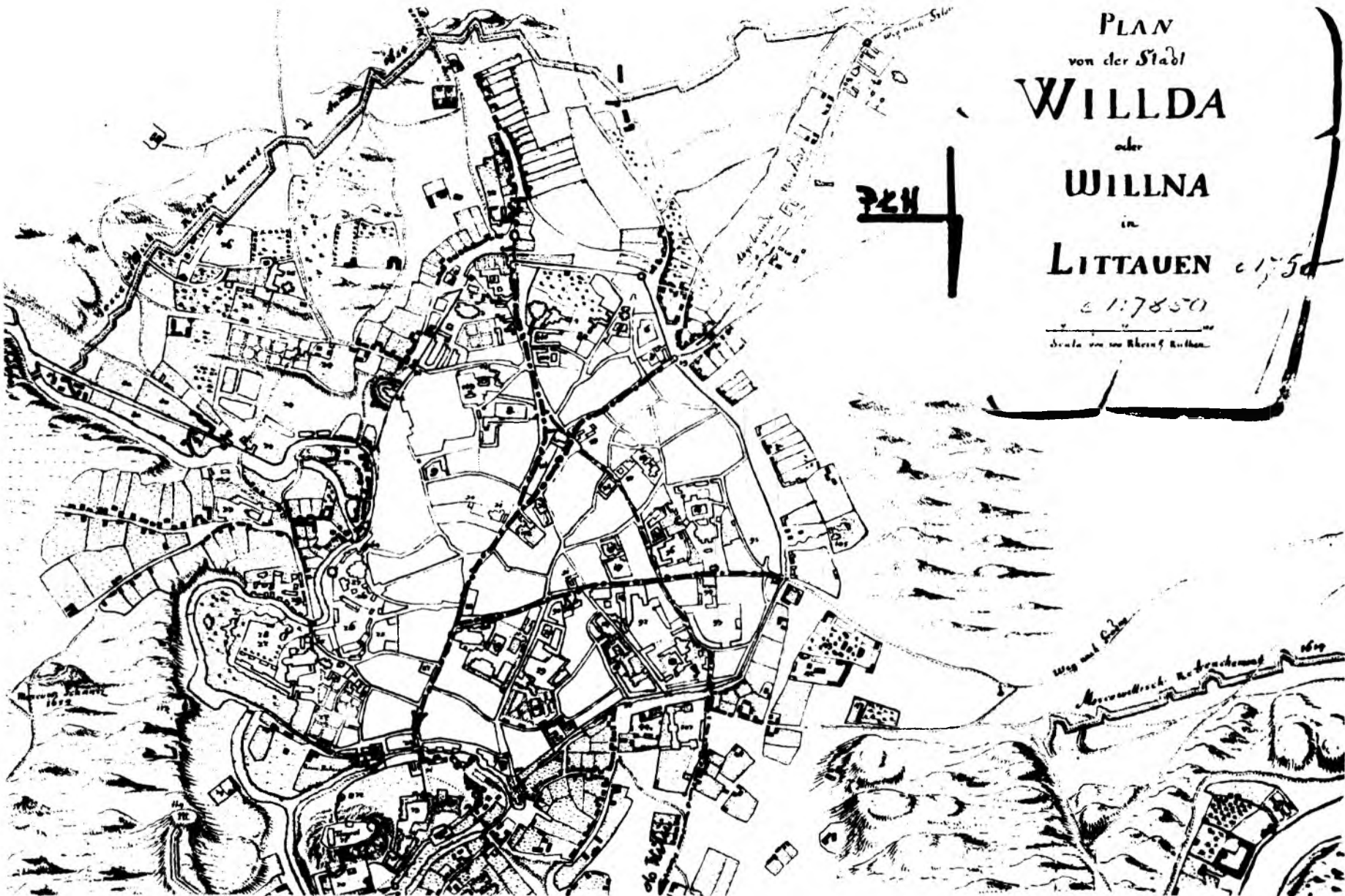
Legenda oryginału (wypis fragmentu):

1. pałace carskie, 2. nowe carskie mieszkanie, 3. cerkiew św. Michała Archanioła – katedra Archangielska (w "ogniskowej" widlicowej kompozycji obok, tylko narysowanej, a nie oznaczonej numeracją katedry Uspeńskiej), 4. cerkiew św. Trójcy (dziś pod wezwaniem bł. Wasyla – na placu Czerwonym).

Oryginał w Muzeum Narodowym w Poznaniu nr inw. obj. G. 22 054, fot. Z. Ratajczak.

PLAN
 von der Stadt
WILLDA
 oder
WILLNA
 in
LITTAUEN c. 1750

c. 1750
 Scala von der Rhein & Ruffen.



VII. Plan Wilna z ok. 1750 r.

Fragment zmniejszony 2,5-krotnie, oryginał w Deutsche Staatsbibliothek, nr ewid. SX 50203.

is z legendy w tłumaczeniu z języka niemieckiego (numeracja od południa przy Ostrej Bramie 60): 1. klasztor bazylianów, 2. staroruski klasztor kontemplacyjny, 3. staroruski klasztor męski, 4. ruski klasztor unicki, 21. katedra
 ościół zamkowy od XIII w., 26. ruski unicki kościół metropolitalny, 31. ruski kościół Zbawiciela (ul. Wielka), 32. ruski kościół Zmartwychwstania (ul. Wielka), 51. wieża bramna zamkowa, 53. wieża katedralna, 57. brama
 ska, 58. brama Trocka, 59. brama Rudnicka, 60. Ostra Brama, 61. brama Paia, 71. Zamek Wysoki z ruiną świątyni pogańskiej (?), 73. Zamek Dolny, 89. pałac biskupi z ogrodem, 99. dom skarbo litewskiego, 100. Ratusz,
 kramy miejskie, 105. źródlane ujęcie wody dla miasta, 115. ruski unicki klasztor "Notantum".